Nro. 62.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 16go Marca 1796.

Gazety.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 14. *Lutego.*

Direktoryat Francuſki coraz ſobie więcey iedna ſzacunku i zaufania u Narodu, ktory przekonywa ſię co moment o dobrych iego intencyach. Od owego czaſu gdzie władza ta wzięła w ſwóy dozor intereſa oyczyzny, panuie w wſzelkich wydziałach Adminiſtracyi porzą-

rządek, oszczędność, sprawiedliwość i obfitość po całym kraiu. Doświadczenie, choć krótkie, przekonało iednak należycie lud o cnocie i bezstronnym ubieganiu się za dobrym powszechnym iego członkow.

Odięcie darmo rozdawanych porcyi chleba i mięsa obywatelom nieco możnieyszym, lubo wrazie zdaie się im bydź przykre, z tym wszystkiem każdy widzi, że Rząd czyni to dla potrzeby. Woyna dotąd toczyła się iedynie za assygnaty, a te teraz upadły. Utraciwszy tedy ten tak pożyteczny element, musiano się udać nagle do gotowych pieniędzy, których ieszcze nie było w skarbie, tylko w dobrach narodowych. Za te opatrzono teraz armie w wszelkie potrzeby, magazyny w żywność, a fortece w ammunicyą i oręż, a to wszystko na 6. miesięcy.

Przy armiach Rzeczypospolitey takich tylko teraz biorą na officyerow, którzy znani są wszystkiem z gorliwości swey o Republikanizm; podeyzrzani zaś oddalani bywaią.

Ponieważ hymn Marsylski, z przyczyny oboiętnych swych wyrazów, był często powodem do sprzeczek i wrzawy po teatrach, dla tego zalecił Minister

Po-

Policyi Wierſzo - piſom, aby złożyli inny, k•óry ma bydź śpiewanym na mieyſcu tamtego.

W Departamencie *Aveiron* młodzież pierwſzey rekwizycyi ſpiknąwſzy ſię przeciw zwierzchnościom chcącym ią wyſłać do armii, podniosła otwarty rokoſz, i opanowawſzy niektóre mieyſca, wycięła drzewo wolności. Ponieważ kray ten ieſt gorzyſty, i porosły gęſtemy laſy, z tych miar lękaią ſię, aby tam nie zrobiono nowey *Wende*. Ale Direktoryat znaydzie pewnie ſpoſoby dla ſpłoſzenia tych ionaków, i wyſłania tam, gdzie iuż ſą ich kamraci.

Przedwczora Jenerał Szef armii wewnętrzney Obywatel *Bounaparte*, prezentował Direktoryatowi nowych kommendantów Gwardyi Narodowey Paryſkiey, i mówił między innemi: ,, Zle myślący ludzie uſiłuią ieſzcze obłąkać mięſzkańców tego miaſta; ale ci Szefowie potrafią zwyciężyć złość podſtępney zdrady. W okolicznościach trudnieyſzych będą wiedli ſpòr z ſwemi wſpółbracią przy armii; poświęcą ochotnie ſwe życie na obronę waſzą, Obywatele Direktorowie! Bądźcie zapewnieni, że w Gwardyi Paryſkiey znayduie ſię wielka liczba

oby-

obywatelów, którzy naymnieyszego nie cierpiąc związku z fakcyonistami, gorliwie obstaią przy Konstytucyi, ktorey szypkie przyięcie wprawia Europę całą w zadumienie. Upewniam, że on nigdy tego niedopuszczą, aby Paryż, który był gniazdem wolności, stał się kiedy iey grobem. ,,

Doniesienia z Normandyi są niepomyślne. Szuanie zgromadziwszy się w lasach niegdyś Xiążęcia *Bouillon* przy *Conches* o 24 mil od Paryża, napadaią pobliższe okolice, zostawuiąc wszędzie okropne ślady mordów i spustoszenia, a to wszystko pod płaszczykiem religii. Toż samo dzieie się w okolicach Harcourt, gdzie szerzą postrach i śmierć między mięszkańcami. Emigranci maiący w tych stronach swoie dobra, równie iak i Xięża są na czele tey dziczy.

NIEMCY.

Od niższego Renu dnia 24. Lutego.

Donoszą z *Emden*, że Król Pruski wydał surowe roskazy, aby wszyscy Emigranci tak Francuscy, iako i Hollen-

der-

derſcy w przeciągu 3. dni opuścili kraie Xięſtwa *Oſtfriesland*. Mięſzkańcy, którzyby ſię poważyli przechowywać odtąd takich ludzi, maią groźnym podpaść karom.

W Portach Hollenderſkich *Middelburg* i *Fliſſingen* wyporządzaią ſpieſznie flottę, która na wioſnę wyiść ma pod żagle. Składać ſię ona będzie z 40. okrętów woiennych, to ieſt: z liniowych, fregatt, kutterów i t. d Do tey przyłączy ſię ieſzcze eſkadra Francuſka, a dopiero wſpólne ſiły dwóch Rzeczypolitych ſprobuią ſię z potęgą Angielſką na morzu północnym. Admirała *Vanſtabel* przeznaczaią niektórzy do kommendy nad tą flottą.

Po wſzyſtkich miaſtach Belgickich bezuſtannie pracuie wiele rzemieślników około ſkaſſowania i zagładzenia w Kościołach znaków dawnego Rządu, ſzlachectwa, godności i diſtynkcyi, tak nawet, że Swiętym, kruſzą, lub zamazuią korony, berła i t. d. Urzędnicy Municypalni tak pilnie ſię koło tego krzątaią, iż w krótce można będzie powątpiewać, czyli kiedy był rząd inny iak dziſieyſzy.

Officyerowie, których uſunięto od Armii Francuſkiey maią bydź użyci wewnątrz

wnątrz kraiu do piſania po różnych wydziałach rządowych, a młodzież odbywaiąca dotąd te uſługi, póydzie za nich do armii. Rząd chce, aby każdy obywatel był żołnierzem, i oſwoił ſię z narzędziem woiennym, które tym ieſt ſtraſznieyſze, im mniey umie go kto używać.

Do tego ieſzcze momentu przybywa wielka liczba woyſka z śrzodka kraiów Francuſkich do Niderlandów, i zaymuie kwatery po wſiach i miaſteczkach. Aby mięſzkańcom ulżyć nieco ciężarów kwaterunkowych, umieſzczaią Jenerałowie po kilka ſet w Klaſztorach. Mnichy Opactwa *Villers*, którzy byli w porozumieniu z *Lupoigne* i mięſzkańcami *Genape* oſobliwie ich wiele na załodze u ſiebie liczą, i każdy Zakonnik ſtrzeżony ieſt dotąd, iak areſztant.

Z Wiednia donoſzą pod 2. dniem Marca, że Xiąże Elektor Saſki oświadczył przez ſwego miniſtra Ceſarzowi iż Kontingens iego od 10,000. ludzi, dnia 7. Marca rozpocznie marſz ſwóy ku Frankfurtowi nad *Men*, gdzie będzie oczekiwało na dalſze ordynanie od kommendantów armii nadreńſkich.

Jeneralność przeznaczona do armii w krótce ztąd ma wyiechać. To rzecz

pe-

pewna, mówi doniesienie, że dotąd przez trzecią rękę w rozmaity sposób traktowano o pokóy z Francyą; ale ponieważ propozycye i preliminarne punkta od Dworu Wiedeńskiego podane, przyięte nie były, dla tego, ile wiemy z pewnych źrzódeł, nie masz nadziei żadney, aby można uniknąć woyny, chyba żeby rząd Francuski spuścił nieco z tonu. Przedugodne punkta tey miały bydź treści: żeby Anglia z Sardynią należeli także do zawrzeć się maiącego pokoiu; żeby oderwane kraie powróciły do swych właścicielów; i żeby się Francya nie mięszała do Rządu Niderlandskiego i t. d. Wszystkie te punkta odrzucone zostały.

UWIADOMIENIE.

Ponieważ czas prenumeraty na Dziennik Lwowski wielu JJPP. prenumeruiącym upływa z końcem tego miesiąca; z tych miar uprasza Kantor, aby chcący nadal mieć posyłane też Dzienniki, wcześnie się zgłosili, a to dla uniknienia nieregularności. Pieniądze na naybliższych Stacyach złożone i przesłane bezpłatnie bydź mogą.

UWIA-

UWIADOMIENIE.

Z Lublina dnia 3. Marca.

Adminiſtracya do Maiątku *Heyslerowſkiego* wyznaczona uwiadomia wſzyſtkich dłużników i wierzycielów Maſſy Urodz: *Heyslera*, aby w przeciągu Niedziel 6. rachuiąc od 1. Marca r. b. zgłoſili ſię z ſwymi dowodami u pomienioney Adminiſtracyi w Lublinie w Domu Heyslerowſkiem odbywaiącey ſwe Seſſye, gdyż po upłynionym terminie Wierzyciele za odpodłych oſądzeni będą; dłużnicy zaś ſkoro przed wyiściem terminu ſię nie zgłoſzą, pod ów czas z dowodów maſſy Heyślerowſkiey ſądzeni oſtatecznie przez Adminiſtracyą będą. Te obwieſzczenie ſłużyć ma każdemu za pozew od maſſy wyż rzeczoney. Podpiſano Wincenty Gałęzowſki. — Czytał Kańſki.